

Sygn. akt: I C 619/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 czerwca 2013 r.

### **Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Halina Plasota

Protokolant: sekretarz sądowy Aneta Wesolkowska

po rozpoznaniu w dniu 03 czerwca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Obrony Narodowej

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nieuiszczoną część opłaty sądowej od pozwu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;

III. odstępuje od obciążania powoda A. K. kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w W. na rzecz adwokata A. M., prowadzącej Kancelarię Adwokacką przy ul. (...)lok. (...) w W., kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) plus podatek VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi A. K. z urzędu.

Sygn. akt I C 619/11

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 kwietnia 2011 r. (k. 2), wniesionym do Sądu Rejonowego w C., powód A. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Ministra Obrony Narodowej kwoty 25.000.000 Euro z ustawowymi odsetkami od 2002 r. tytułem zapłaty za bezpowrotną utratę zdrowia oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że odbywając czynną służbę wojskową w J.W. (...) w O. utracił zdrowie, pracę, dziewczynę. Uzupełniając braki formalne pozwu (k. 8) powód podał, że w trakcie odbywania służby wojskowej został mu podany wbrew jego woli lek w formie płynnej, co doprowadziło go do załamania nerwowego i „uszkodziło ducha”. Nadto powód twierdzi, iż po zażyciu lekarstwa wypadły mu włosy.

Postanowieniem z dnia 20 czerwca 2011 r. (k. 3) Sąd Rejonowy w C. stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

W odpowiedzi na pozew (k. 39 – 43) Prokuratura Generalna Skarbu Państwa zastępująca pozwanego Skarb Państwa – Ministra Obrony Narodowej wniosła o odrzucenie pozwu, a w wypadku nieuwzględnienia tego wniosku – o wydanie postanowienia o oddaleniu zarzutu, którego uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu i o wstrzymanie dalszego rozpoznawania sprawy aż do uprawomocnienia się postanowienia oraz o oddalenie powództwa w całości, a także o

zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Odnosząc się do merytorycznej podstawy powództwa pozwany w pierwszej kolejności podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda na podstawie art. 442<sup>1</sup> k.p.c. o ile okoliczności, które powód wskazał miały miejsce w 2002 roku, twierdząc, że powód już w chwili powstania ewentualnej szkody wiedział o niej i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie pozwanego powód nie wskazał zawinionego działania pozwanego ani w żaden skuteczny sposób nie wykazał, na czym polega szkoda, jej wysokość, ani tym bardziej nie wskazał związku przyczynowego, pomimo ciężącego na nim w tej mierze ciężaru dowodu w myśl art. 6 k.c.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 14 marca 2012 roku Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o odrzucenie pozwu (k. 53).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

A. K., ur. w (...) roku, ma wykształcenie wyższe niepełne (licencjackie), które zdobył w 2011 roku. Przed pójściem do wojska miał wykształcenie średnie zawodowe i techniczne – mechanik samochodowy i technik mechanik rolnictwa, pracował m.in. jako monter precyzyjny w fabryce wodomierzy, miał wtedy dziewczynę (informacyjne wysłuchanie powoda potwierdzone w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 03 czerwca 2013 roku – k. 50, 209).

W dniach 24 marca 1998 roku i 4 lutego 2002 r. został uznany przez Powiatową Komisję Lekarską w C.za zdolnego do odbycia czynnej służby wojskowej i otrzymał kategorię zdrowia (...).Jedynym schorzeniem, które u niego wówczas stwierdzono, było bielactwo (**dowód:** orzeczenie o zdolności do czynnej służby wojskowej, k. 55, kopia książeczki wojskowej – k. 58, informacja z (...)w B.– k. 107 – 108).

W dniu 4 czerwca 2002 r. powód został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Jednostce Wojskowej (...)w O., którą rozpoczął w dniu 7 czerwca 2002 roku (**dowód:** książeczka wojskowa, k. 58, informacja z WKU w B.– k. 107 - 108). Liczył on na to, że w trakcie tej służby uzyska uprawnienia do prowadzenia pojazdów kat. C, które będą mu przydatne w przyszłej wymarzonej pracy (**dowód** z przesłuchania powoda – 00:53:32)

W dniu 12 czerwca 2002 r. powód został doprowadzony przez służbę dyżurną na Izbę Chorych w Jednostce Wojskowej (**dowód:** książeczka zdrowia powoda, k. 22 – w kopercie, k. 207), gdzie podano mu nieustalony lek w formie płynnej (**dowód** z przesłuchania powoda – 00:49:39). Następnie został skierowany do Szpitala (...)w O.celem obserwacji i diagnostyki. Przebywał tam w dniach 13 – 20 czerwca 2002 r. (**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 86 – 86v). W momencie przyjęcia do szpitala powód wypowiadał dziwaczne treści o charakterze urojeniowym, był wylękniony oraz miał obniżony nastrój. Dzień wcześniej zachowywał się nieadekwatnie, rzucał się na placu na ziemię, wypowiadał dziwaczne treści, że jest gruby, że jedzenie jest w proszku, że wszyscy na niego patrzą, bał się poligonu, zastrzyków i przyjmowania leków (**dowód:** dokumentacja medyczna, k. 81 – 89). Powód był obserwowany w kierunku psychozy. Rozpoznano zaburzenia adaptacyjne znacznie upośledzające zdolności przystosowawcze, a także nieprawidłową osobowość o cechach border-line (k. 81v). Podczas hospitalizacji stan powoda uległ poprawie. Został wypisany ze szpitala z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego oraz skierowania na Komisję Lekarską celem stwierdzenia przydatności do służby wojskowej (k. 86v).

W okresie odbywania służby wojskowej wystąpił u powoda pierwszy epizod choroby psychicznej – schizofrenii paranoidalnej, która jednak nie została jeszcze zdiagnozowana w czasie pierwszej hospitalizacji i nie mogła zostać spowodowana podaniem mu wbrew woli jakichkolwiek substancji chemicznych w postaci płynnej w okresie odbywania przez niego służby wojskowej (**dowód:** opinia pisemna biegłej sądowej A. N. – k. 170, ustna opinia uzupełniająca biegłej A. N., 00:17:21).

W dniu 26 czerwca 2002 r. Terenowa Wojskowa Komisja Lekarska w P. stwierdziła, iż powód jest niezdolny do służby wojskowej w czasie pokoju z uwagi na zaburzenia osobowości znacznie upośledzające zdolności adaptacyjne oraz sytuacyjną reakcję dezadaptacyjną. Powód otrzymał kategorię zdrowia (...). W wydanym przez Komisję orzeczeniu

wskazano, że ww. schorzenia nie pozostają w związku ze służbą wojskową, ponieważ szczególne warunki i właściwości służby wojskowej nie przyczyniły się do ich powstania (**dowód:** orzeczenie nr 2420/3/02 – k. 56).

W dniu 4 lipca 2002 r. powód został zwolniony z odbycia zasadniczej służby wojskowej ze względu na otrzymaną kategorię zdrowia (...)i przeniesiony do rezerwy (**dowód:** książeczka wojskowa – k. 58; pismo WKU w B.– k. 108).

W dniu 20 listopada 2005 r. A. K.został przyjęty do Szpitala w C.na Oddział (...)z rozpoznaniem wstępnym, ustalonym: schizofrenia paranoidalna. Przywieziono go karetką pogotowia, którą wezwał jego ojciec, bowiem powód od kilku dni zachowywał się niespokojnie, wypowiadał dziwne treści, miał halucynacje słuchowe, lęk psychotyczny, w domu zachowywał się dysfunkcyjnie (**dowód:** historia choroby, k. 129, 131 - 145). W dniu 2 grudnia 2005 r. powód zażądał wypisu do domu, co też uczyniono, wobec braku podstaw do zatrzymania pacjenta wbrew jego woli. Wskazano na konieczność dalszego leczenia w warunkach ambulatoryjnych lub oddziału psychiatrycznego dziennego. W okresie pobytu w szpitalu nie uzyskano poprawy stanu zdrowia psychiatrycznego powoda (**dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 131). Jednocześnie zalecono powodowi przyjmowanie trzech rodzajów leków, których powód jednak nie przyjmował w sposób systematyczny, poprzestając na ich przyjmowaniu przez okres jednego miesiąca (**dowód:** opinia uzupełniająca biegłej, 00:15:34, dowód z przesłuchania powoda – 00:45:00).

Po dacie zwolnienia ze służby wojskowej powód nie podjął żadnego zatrudnienia i pozostawał na utrzymaniu rodziców. Od 2006 roku pracuje w kopalni w Czechach za wynagrodzeniem 2.500 – 2.700 zł netto (w takcie badań wstępnych przy przyjęciu do pracy nie podał, że przebywał w szpitalu psychiatrycznym), przez 4,5 roku był w związku z kobietą, jednak nie jest obecnie zadowolony ze swych warunków życia (mieszka w ciasnym pokoju., czuje się przytłoczony i jak twierdzi nie stać go na to by cokolwiek mieć) (informacyjne wysłuchanie powoda potwierdzone w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 03 czerwca 2013 roku – k. 51, 209, 00:47:41, 00:56:29). W 2011 roku ukończył 3 – letnie studia z zakresu administracji samorządowej uzyskując tytuł licencjata (opinia pisemna – k. 162).

Obecnie powód ma okres dość dobrej remisji (**dowód:** ustna opinia uzupełniająca biegłej A. N. 00:11:00 – 00:16:00).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, których prawdziwość oraz wartość dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron ani nie budziła wątpliwości Sądu. W ograniczonym zakresie Sąd oparł się na dowodzie z przesłuchania powoda, czyniąc ustalenia tylko na podstawie tych jego twierdzeń, które były wiarygodne albo znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materialnie dowodowym, bądź były bezsporne między stronami. W szczególności Sąd dał wiarę powodowi, że w Izbie Chorych podano mu lek w postaci płynnej (prawdopodobnie uspokajający) pomimo braku dokumentacji medycznej potwierdzającej ten fakt. Twierdzenia powoda odnośnie rzekomo celowego działania sanitariusza z zamiarem zaszkodzenia powodowi są natomiast niewiarygodne i nie korespondują z wnioskami zawartymi w opinii biegłej sądowej A. N.. Ponadto Sąd nie dał wiary powodowi, jakoby w Izbie Chorych stawiał się za namową kaprała, aby powiadomić, że nie chce odbywać służby wojskowej, powołując się na swoje schorzenie skóry. Z dokumentacji medycznej wynika bowiem, że został on doprowadzony do Izby Chorych z uwagi na jego nieadekwatne, dziwne zachowanie (rzucanie się na placu na ziemię, wypowiadanie dziwacznych treści), a nie tylko z uwagi na wyrażany lęk wobec poligonu, czy broni. Ocena dowodu z przesłuchania powoda musiała przy tym uwzględniać fakt, iż została u niego zdiagnozowana choroba psychiczna w postaci schizofrenii paranoidalnej, której pierwsze objawy pojawiły się w trakcie opisywanych przez powoda zdarzeń z czerwca 2002 roku.

Sąd podzielił natomiast w całej rozciągłości opinię biegłej sądowej A. N., która została sporządzona w sposób jasny, rzetelny i wyczerpujący. Sąd przydał walor wiarygodności temu dowodowi, ponieważ opinia przygotowana została osobą posiadającą odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie. Pełnomocnik powoda zgłosił szereg pytań do biegłej, na które biegła udzieliła wyjaśnień w sposób rzeczowy w ustnej opinii uzupełniającej na rozprawie w dniu 3 czerwca 2013 roku. Biegła dokładnie wskazała możliwe przyczyny powstania schizofrenii paranoidalnej u powoda i wyraźnie wykluczyła możliwość, aby do choroby mogło dojść wskutek podania powodowi leku w czasie pobytu w Izbie Chorych w jednostce wojskowej.

W szczególności biegła wskazała, że zgodnie z aktualną wiedzą medyczną przyczyna schizofrenii nie jest ustalona. Znane przesłanki wskazują raczej na patogenezę wieloczynnikową, z różnym udziałem czynników dziedzicznych i nabytych, zależnych od układu nerwowego i innych układów regulujących oraz od uwarunkowań środowiskowych. Niektóre koncepcje zakładają, że ujawnienie choroby zależy m.in. od wzajemnych oddziaływań między dziedzicznym lub nabytym we wcześniejszych okresach życia uwrażliwieniem (podatnością) a okolicznościami stanowiącymi stres. Powstanie tej choroby u powoda nie mogło mieć natomiast związku z podaniem mu jakiegokolwiek substancji płynnej, bowiem nie istnieje taka, której przyjęcie wywołuje przewlekłą chorobę psychiczną pod postacią schizofrenii. Jednorazowa intoksykacja mogłaby jedynie wywołać krótkotrwałe, przemijające, przejściowe zaburzenia (opinia pisemna, k. 164 – 170, ustna opinia uzupełniająca biegłej, k. 209, 00:22:00). Istnieją środki farmakologiczne, które przy przekroczeniu dawek bądź przy innych obciążeniach (np. wiek) powodują działania niepożądane, zaburzenia świadomości, senność, jednakże nie wywołują one schizofrenii. W przypadku zatrucia tego rodzaju środkami mogłyby wystąpić ujemne działania w okresie kilku dób od podania. Byłby to stan przejściowy, w żadnym wypadku nie wywołujący choroby psychicznej i trwający do dnia dzisiejszego (ustna opinia uzupełniająca biegłej 00:26:35). Nie istnieją również leki psychiatryczne, których przyjęcie powoduje całkowite łysienie (ustna opinia uzupełniająca biegłej 00:29:31). Zdaniem biegłej można przypuszczać, że powodowi na Izbie Chorych został podany jakiś lek uspokajający mimo braku adnotacji na ten temat w dokumentacji medycznej. Lek ten nie mógłby jednak wywołać choroby psychicznej pod żadną postacią. (ustna opinia uzupełniająca biegłej 00:29:25).

Biegła zaopiniowała, że u powoda występuje obecnie stan dość dobrej remisji choroby. Fakt zaprzestania przyjmowania przez powoda środków farmakologicznych i mimo tego nieodczuwanie dolegliwości chorobowych, nie świadczy jednak o braku schorzenia, które ma charakter przewlekły. Przy łagodnym przebiegu choroby, takim jak w przypadku powoda, może być kilka rzutów, zaostrzeń chorobowych w ciągu życia. Zdarzają się także przypadki, kiedy stwierdza się jeden rzut schizofrenii, a następnie dość dobrą remisję, z dobrym funkcjonowaniem. Jest możliwa remisja bez przyjmowania leków i w związku z tym okoliczność, że przez kilka lat powód funkcjonuje w społeczeństwie bez istotnych zaburzeń – pracuje, uczy się, nawiązał kilkuletni związek z kobietą, jednocześnie nie przyjmując leków w połączeniu z ewidentnymi objawami choroby w przeszłości, należy interpretować jako remisję (**dowód** z ustnej opinii uzupełniającej – 00:11:30).

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry, bowiem opinia biegłej A. N. dała jasną, wyraźną i jednoznaczną odpowiedź na pytanie odnośnie możliwości powstania choroby wskutek podania substancji chemicznej w postaci płynnej oraz prawidłowości metod leczniczych zastosowanych w przypadku powoda.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Biorąc pod uwagę stan faktyczny niniejszej sprawy podstawę odpowiedzialności pozwanego mógłby stanowić jedynie art. 430 k.c., stanowiący, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Szkodę powód wiąże bowiem z podaniem mu nieustalonego leku w formie płynnej przez sanitariusza zatrudnionego w podległej Ministrowi Obrony Narodowej jednostce wojskowej.

Podstawową zasadą odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu czynu niedozwolonego jest odpowiedzialność na zasadzie winy, czyli odpowiedzialność za czyn, którego sprawca szkody dopuścił się w sposób zawiniony. Zasadę tę określa ogólny przepis art. 415 k.c., który stanowi, iż kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są w świetle przywołanego przepisu wina, szkoda oraz normalny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy zdarzeniem sprawczym wywołującym szkodę, a tą szkodą (art. 361 § 1 k.c.). Kodeks cywilny przyjął dualistyczną koncepcję winy, polegającą na tym, że wina łączy w sobie element obiektywny oraz element subiektywny. Element obiektywny polega na niezgodności działania sprawcy z określonymi

regułami postępowania, czyli będzie to każde zachowanie niewłaściwe, a więc niezgodne bądź z przepisami prawa przedmiotowego lub też - w stosunku do lekarza bądź, tak jak w przedmiotowej sprawie sanitariusza - naruszenie obowiązujących reguł wynikających z zasad wiedzy medycznej, doświadczenia i deontologii zawodowej lub też zachowania się sprzecznego z powszechnie obowiązującymi zasadami współżycia. Natomiast element subiektywny winy wyraża się w niewłaściwym nastawieniu psychicznym sprawcy szkody (w postaci umyślności lub nieumyślności) i może - w zakresie dotyczącym techniki medycznej wyrażać się w niewiedzy lekarza (sanitariusza), nieostrożności w postępowaniu, nieuwadze bądź też niedbalstwie polegającym na niedołożeniu pewnej miary staranności. Zachowanie musi być obiektywnie bezprawne i subiektywnie zawinione.

Roszczenie powoda o zapłatę kwoty 25.000.000 zł należało nadto poddać analizie w świetle art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. stanowiących, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Okolicznością bezsporną w sprawie był fakt pobytu A. K.w Jednostce Wojskowej (...)w O.w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej. Bezsporny był także fakt, iż powód przebywał na Izbie Chorych w ramach ww. Jednostki. Oś sporu stanowiła zaś kwestia, czy w trakcie pobytu na Izbie Chorych podano powodowi lek, który mógł wywołać u niego przewlekłą chorobę psychiczną – schizofrenię paranoidalną. Pomimo ustalenia na podstawie dowodu z przesłuchania powoda, że doszło do podania mu nieustalonego leku w postaci płynnej, materiał dowodowy, jaki został zgromadzony w sprawie nie pozwolił jednak Sądowi na stwierdzenie, że działania podjęte przez sanitariusza w Jednostce Wojskowej w O.były w jakikolwiek mierze zawinione i doprowadziły do powstania schorzenia u powoda.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zdaniem Sądu powód A. K.w żaden sposób nie udowodnił ani nawet nie uprawdopodobnił, iż jego choroba została spowodowana wskutek podania mu bliżej nieokreślonej płynnej substancji. Powołany przepis wyraża dwie ogólne reguły: pierwsza wymagająca udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych oraz druga reguła, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Generalnie - poza wyjątkami, z którymi nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie - ciężar dowodu spoczywa na powodzie. Również zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne – w przypadku niniejszej sprawy ów ciężar spoczywał na powodzie. Wyjątki od tej zasady przewidują przepisy art. 228 – 231 k.p.c., zgodnie z którymi nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane oraz fakty znane sądowi urzędowo, jednakże w tym przypadku sąd powinien na rozprawie zwrócić na nie uwagę stron. Nie wymagają również dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. W przypadku gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Sąd może także uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. W myśl art. 232 k.p.c. zd. 1 strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Powód zaś nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie faktu powstania negatywnych dla jego stanu zdrowia skutków wydarzeń, które stały się podstawą roszczenia. Brak jest podstaw, zwłaszcza wobec treści opinii biegłej A. N., która neguje istnienie leku mogącego wywołać chorobę psychiczną w jakiegokolwiek postaci, aby przyjąć, iż w czasie pobytu powoda w wojsku, podano mu substancję wywołującą schizofrenię paranoidalną. Pierwsze objawy już istniejącej choroby mógł co najwyżej wywołać towarzyszący mu w wojsku stres. W tym miejscu ponownie podkreślić także należy, iż u powoda zaobserwowano nieadekwatne zachowania (które w świetle dalszego przebiegu choroby i funkcjonowania powoda okazały się być pierwszym epizodem schizofrenii) jeszcze przed jego doprowadzeniem do Izby Chorych, nie zaś dopiero po wypiciu przez niego płynu podanego przez sanitariusza.

Z art. 6 k.c. płynie generalny wniosek, że prawa podmiotowe mogą być skutecznie dochodzone o tyle, o ile strona jest w stanie przekonać sąd co do faktów, z których wyprowadza korzystne dla siebie twierdzenia. Brak należytej aktywności w postępowaniu dowodowym może w konsekwencji doprowadzić do uznania przez sąd, że twierdzenia

tej strony nie zostaną udowodnione, a tym samym nie uzyska ona korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, sygn. akt I ACa 563/12 z dnia 23 października 2012 roku, LEX nr 1236091).

Istota procesu cywilnego sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu, sygn. akt IX GC 451/05 z dnia 23 marca 2006 roku, LEX nr 522321).

Reasumując, powód nie udowodnił ani szkody ani też związku przyczynowego między rzekomą szkodą a zdarzeniem w postaci podania mu nieustalonego płynu. Nadto w żaden sposób nie wykazał on, jakoby doznany przez niego uszczerbek (krzywda) winien być naprawiony poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanego niebagatelnej kwoty 25.000.000 euro.

Ostatnim zagadnieniem wymagającym omówienia jest kwestia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. W zasadzie, wobec przesądzenia przez Sąd, iż powodowi nie przysługuje w stosunku do pozwanego roszczenie materialne, nie sposób jest, pozostając w zgodzie z logiką, wypowiadać się w tym przedmiocie. Jednakże z ostrożności procesowej wskazać należy, iż nawet przy ostatecznym przesądzeniu, że powód w skuteczny sposób wywiódł swoje roszczenia, uznać je należało za przedawnione.

W sprawie niniejszej w tym zakresie zastosowanie znajduje art. 442<sup>1</sup> k.c., który z dniem 10 sierpnia 2007 roku zastąpił art. 442 k.c. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 80, poz. 538) do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego. Przepis ten stanowi, iż roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powód dowiedział się o diagnozie w postaci schizofrenii paranoidalnej w 2004 bądź w 2005 roku i wówczas powiązał to schorzenie z faktem podania mu w Izbie Chorych w Jednostce Wojskowej nieokreślonego płynu. Od tego zatem momentu należy liczyć 3 – letni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 442<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. Pozew w sprawie niniejszej został natomiast wniesiony dopiero w 2011 roku.

W świetle powyższego powództwo należało oddalić, o czym sąd orzekł w pkt I. wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zważywszy na okoliczność, iż powód został zwolniony od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1.000 zł, a proces przegrał w całości, nieuiszczoną część opłaty należało przejść na rachunek Skarbu Państwa (pkt. II wyroku).

Z uwagi na trudną sytuację materialną i zdrowotną powoda Sąd odstąpił od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (pkt. III wyroku).

Natomiast wobec faktu, że powodowi została udzielona pomoc prawna z urzędu, która nie została opłacona w całości ani w części, Sąd przyznał od Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w W. na rzecz adwokata A. M. wynagrodzenie tytułem pomocy prawnej udzielonej A. K. z urzędu (pkt. IV wyroku) zgodnie z treścią Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461).